



Do natychmiastowej publikacji: 14.01.2025

GUBERNATOR KATHY HOCHUL

**TREŚĆ PRZEMÓWIENIA: GUBERNATOR HOCHUL WYĞŁASZA ORĘDZIE
STANOWE NA 2025 ROK**

Uczynienie stanu Nowy Jork bardziej przystępnym cenowo poprzez obniżenie podatków dla ponad 8,3 mln mieszkańców stanu Nowy Jork należących do klasy średniej, wysłanie zwrotów płatności na poziomie inflacji i rozszerzenie ulgi podatkowej na dzieci

Priorytetowe traktowanie bezpieczeństwa w metrze poprzez współpracę z miastem Nowy Jork w celu zwiększenia obecności NYPD na peronach i w pociągach; inwestowanie w modernizację systemu bezpieczeństwa

Wspieranie dzieci w stanie Nowy Jork poprzez uruchomienie programu „Unplug And Play”, aby pomóc im oderwać się od telefonów i pozostać aktywnymi

Zwalczanie kryzysu mieszkaniowego poprzez nacisk na korporacje, które podnoszą ceny mieszkań i czynsze, w oparciu o zeszłoroczną transformacyjną umowę mieszkaniową

Aby zbudować kadrę pracowniczą jutra, stan Nowy Jork zaoferuje darmowy SUNY i CUNY Community College dla osób dorosłych wykonujących zawody, na które jest zapotrzebowanie

201 propozycji transformacji w celu zapewnienia mieszkańcom stanu Nowy Jork pieniędzy w kieszeni, uczynienia tego stanu bardziej przystępnym cenowo i uczynienia naszych ulic i metra bezpieczniejszymi

Księga orędzia stanowego na 2025 rok jest dostępna [tutaj](#)

Dziękuję naszym duchownym za przypominanie nam o obecności Boga w naszym życiu...

Pragnę podziękować liderce większości senackiej Andrei Stewart-Cousins. Marszałkowi Carlowi Heastie, dziękuję za gośczenie mnie przez ostatnie trzy lata w Izbie Zgromadzenia. Prokuratorowi Generalnemu Tishowi Jamesowi, Kontrolerowi Tomowi DiNapoliemu, Wicegubernatorowi Antonio Delgado, Liderce Większości Zgromadzenia

Crystal Peoples-Stokes, Liderowi Mniejszości Senatu Robowi Orttowi, Liderowi Mniejszości Zgromadzenia Willowi Barclayowi, sędziom Sądu Apelacyjnego w Nowym Jorku, burmistrzowi miasta Nowy Jork Ericowi Adamsowi, a także burmistrzom i kierownictwu hrabstw z całego stanu, członkom Izby Reprezentantów, pracownikom i znamienitym gościom, członkom mojego gabinetu, sekretarz Karen Persichilli Keogh, starszemu zespołowi Izby Wykonawczej, a także Pierwszemu Dżentelmanowi stanu Nowy Jork Williamowi Hochulowi.

Moi drodzy mieszkańcy stanu Nowy Jork, zastanawiając się nad sytuacją naszego wspaniałego stanu Nowy Jork, dwie rzeczy są dla mnie bardzo jasne. Nasza przyszłość zależy od zdolności każdej rodziny do zapewnienia sobie podstawowych środków do życia, a także od naszej zdolności do ochrony bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Ale nie osiągniemy tych celów bez walki.

Dlatego moje zobowiązanie wobec każdego mieszkańca stanu Nowy Jork jest następujące: Twoja rodzina jest moją walką. To jest inspiracją i impulsem do wszystkiego, czego dokonaliśmy od ostatnich trzech lat.

Podnosząc stawkę minimalną, powiązaliśmy ją z poziomem inflacji, dlatego, że wierzę, że kiedy koszty idą w górę, wasze płace też powinny.

Kiedy dodaliśmy miejsca pracy i zwiększyliśmy pomoc w nauce, finansowanie edukacji i inwestycje w transport publiczny do najwyższego poziomu w historii, to dlatego, że twoja rodzina zasługuje na najlepszą szansę na sukces.

Kiedy walczyliśmy z firmami ubezpieczeniowymi i zakończyliśmy dopłaty do insuliny, to dlatego, że zdrowie twojej rodziny było ważniejsze niż zyski firm ubezpieczeniowych.

Kiedy walczyliśmy o płatny urlop prenatalny, chodziło o to, by kobiety w ciąży mogły korzystać z opieki zdrowotnej bez utraty dochodów, ponieważ zdrowie dziecka i rodziny powinno być zawsze na pierwszym miejscu.

Kiedy walczyliśmy z gigantami mediów społecznościowych, przeciwstawiliśmy się armii lobbystów i pozwów sądowych i wygraliśmy, chodziło o powstrzymanie uzależniających kanałów, które przedkładają zyski korporacji nad zdrowie psychiczne dzieci.

Kiedy zapewniliśmy najbardziej konsekwentną politykę mieszkaniową w całym stanie od pięćdziesięciu lat i potwierdziliśmy, że miasto Nowy Jork jest miastem na tak, zasygnalizowaliśmy, że rozumiemy, że mieszkanie dla twojej rodziny oznacza wszystko.

Zrobiliśmy to wszystko, ponieważ Twoja rodzina zasługuje na więcej pieniędzy w kieszeni i miejsce, które z dumą nazywają domem.

Ale wiem, że nasza praca nie jest skończona.

Obawy o przestępczość i walkę o związanie końca z końcem są zbyt powszechne. Nasz stan musi nadawać się do życia, a ludzie muszą być w stanie sobie na nie pozwolić. Musimy nadal walczyć o rodziny i dzieci w stanie Nowy Jork. I nadal zapewniać im.

Bezpieczne ulice i metro.

Dobre miejsca pracy i wyższe płace.

Mieszkania, które są naprawdę przystępne cenowo.

Oraz szybki transport publiczny i niezawodną infrastrukturę.

Dziś podzielę się MOJĄ wizją stanu Nowy Jork, w którym ciężko pracujący ludzie mogą się rozwijać, gdzie dzieci mogą bezpiecznie bawić się w swoich dzielnicach, gdzie jest wiele możliwości i gdzie wykuwani są mistrzowie.

Tak właśnie czułem się dorastając.

Rodzice mogli postawić jedzenie na stole, ponieważ mieli dobrą pracę związkową w hutach, zakładach Forda lub GM. Zawsze wierzyli, że ich dzieci będą miały takie same możliwości lub nawet lepsze.

To nie znaczy, że czasami nie było ciężko. Moi rodzice rozpoczęli życie małżeńskie w przyczepie kempingowej, gdzie urodził się mój brat. Kiedy pojawiłem się ja, przeprowadziliśmy się do ciasnego mieszkania w cieniu instalacji stalowej, w której pracował mój tata, wujkowie i dziadek.

Mama oszczędzała, by wyżywić ośmioosobową rodzinę. Robiła kanapki ze spamem na przeterminowanym chlebie z zamrażarki i kupowała nam ubrania na raty. Ale nigdy nie czuliśmy się uwięzieni przez nasze okoliczności. I nigdy nie straciliśmy nadziei.

Kiedy miałam 13 lat, wpadł mi w oko bardzo stylowy czerwony plastikowy płaszcz przeciwdeszczowy w sklepie dla kobiet na Main Street. Była to ekstrawagancja, o którą nie mogłam prosić rodziców. Oszczędzałam więc każdy grosz, który zarobiłam na opiece nad dziećmi – 50 centów za godzinę – aż mogłam sama go spłacić. Zajęło mi to kilka miesięcy, ale kupno tego płaszcza za własne pieniądze było dla mnie ogromnym osiągnięciem. Dowód dla młodej nastolatki, że dzięki ciężkiej pracy i wytrwałości wszystko jest możliwe.

Ale zaledwie kilka lat później ten sklep i wiele sklepów wokół niego splajtowało. Pięciodziesiątka, kiosk z napojami gazowanymi, ostatni z pozostałych sklepów odzieżowych: wszystko zniknęło. Były lata siedemdziesiąte. Poziom inflacji wynosił 13 procent. Przestępczość wymknęła się spod kontroli. Zamykano fabryki. Nasza ziemia, powietrze i woda były zanieczyszczone. Świat się zmieniał.

Wiele społeczności straciło fabryki, przyjęło cios i walczyło o powrót do normalności. Niezależnie od tego, czy ludzie pracowali w Bethlehem Steel w Buffalo, Kodak w Rochester, Carrier w Syracuse, Endicott Johnson w południowej części kraju czy Northrup Grumman w Long Island, przez lata ludzie czuli się zdradzeni. Każde z pięciorga mojego rodzeństwa musiało opuścić dom, ponieważ w innych stanach było więcej miejsc pracy.

To naprawdę bolało. Odchodziły nie tylko miejsca pracy. Nadzieja też odeszła.

Mówię to nie po to, by dać ci lekcję historii, ale po to, by podkreślić, dlaczego te walki są dla mnie tak osobiste. Wciąż czuję, jakby to wydarzyło się wczoraj. To nie jest tylko historia. Tak samo czuli się millenialsi w 2008 r., kiedy Wielka Recesja podkopała ich przyszłość.

Nie chcę, aby mieszkańcy naszego stanu, nasi sąsiedzi, mieli takie samo poczucie niepokoju, które było tak wszechobecne, gdy byłam młodsza. Dlatego zdecydowałam się zostać i walczyć. Obserwowanie zmagania i bólu tych, którzy zostali pominięci, zainspirowało mnie do ubiegania się o urząd, do bycia głosem dla społeczności, które przeżyły ciężkie chwile, ponieważ sama tego doświadczyłam.

Dziś wiem aż za dobrze... Mieszkańcy stanu Nowy Jork zmagają się z trudnościami. Poziomem inflacji. Niebotycznie wysokimi czynszami. Płacami, które wydają nie nadążają. Zmieniającą się gospodarką. Napływem niespodziewanych gości z wielkimi potrzebami i niepokojami na świecie.

Dlatego codziennie walczę o to, aby stan Nowy Jork był bezpieczniejszy, zdrowszy, czystszy i bardziej przystępny cenowo dla Ciebie i Twojej rodziny.

Ponieważ, jak powiedziałam: twoja rodzina jest moją walką.

Wczoraj spotkałam się z ponad 200 uczniami szkół średnich i studentami Community College w regionie Hudson Valley z całego Dystryktu Stołecznego. Podzielili się oni swoimi nadziejami i pytaniami dotyczącymi przyszłości. Posłuchajmy ich bezpośrednio!

[Segment wideo]

Moja wczorajsza wizyta przypomniła mi, o kogo walczymy i że musimy pokazać im, tym młodym ludziom, że mogą się tu rozwijać – że to tutaj jest ich przyszłość.

Powiem tak - orędzie stanowe może być pełne kwiecistej retoryki i nadal nie odpowiadać na potrzeby ludzi. Uważam, że musi to być coś więcej niż tylko wzniosłe słowa. Powinien to być konkretny plan, który przyniesie rzeczywiste rezultaty, które odczują ludzie. Tego właśnie oczekują mieszkańcy stanu Nowy Jork i to właśnie zobaczycie dzisiaj: zdecydowany, gotowy do działania plan na 2025 rok, który zajmie się przystępnością cenową i bezpieczeństwem publicznym.

Zacznijmy od przystępności cenowej i tego, jak planuję włożyć pieniądze z powrotem do waszych kieszeni.

Po pierwsze, wzywam do szeroko zakrojonej obniżki podatku dochodowego dla klasy średniej, z której skorzysta 8,3 mln podatników zarabiających mniej niż 323 000 USD. Obniżka podatków, którą proponuję dzisiaj i o którą będę walczyła w nadchodzących miesiącach, zapewni najniższe stawki podatkowe od siedmiu dekad i zaoszczędzi ciężko pracującym podatnikom 1 mld USD.

Samo w sobie jest to monumentalne zwycięstwo dla mieszkańców stanu Nowy Jork w walce o przystępność cenową. Ale to dopiero początek.

Faktem jest, że wielu Amerykanów, nie tylko mieszkańców Nowego Jorku, zostało mocno dotkniętych inflacją od czasu pandemii COVID. Ponieważ ceny wzrosły, wzrosły również nasze wpływy z podatków od sprzedaży. Uważam jednak, że te dodatkowe pieniądze nie powinny trafić do kasy stanu, ale z powrotem do kieszeni.

I właśnie dlatego zaproponowałam pierwszy w historii kraju zwrot z tytułu inflacji. Zgodnie z moim planem zwrócimy BILIONY dolarów nadwyżki wpływów z podatku od sprzedaży bezpośrednio do 8,6 miliona ciężko pracujących mieszkańców stanu Nowy Jork. Mówię tu o seniorach, świeżo upieczonych absolwentach, rodzinach zarabiających mniej niż 300 000 USD rocznie. To robi różnicę. Trzysta dolarów dla osób fizycznych. Pięćset dolarów dla rodzin. To prawdziwe pieniądze z powrotem w kieszeni.

Sprawdźmy więc: co mamy do tej pory? Historyczna obniżka podatków dla klasy średniej, czeki inflacyjne... ale to nie wszystko.

Rodziny z dziećmi potrzebują dodatkowej pomocy. Jako pierwsza mama gubernator stanu Nowy Jork, doskonale wiem, że najwcześniejsze lata są najdroższe: pieluchy, mleko modyfikowane, ubrania, z których dziecko wyrasta co trzy miesiące. Właśnie dlatego w 2023 roku powiedziałam, że po raz pierwszy ulga podatkowa na dzieci będzie dostępna dla dzieci poniżej czwartego roku życia, rozszerzając tę pomoc finansową na ponad 600 000 rodzin. Ponieważ nie miało dla mnie sensu, że ulga ta zaczęła obowiązywać dopiero wtedy, gdy dzieci były niemal w wieku przedszkolnym.

Kilka dni temu spotkałam Tasię Brown, mamę trójki dzieci, w tym dwulatka. Powiedziała, że kiedy w zeszłym roku otrzymała czek, poczuła się jakby miała urodziny. Zapłaciła rachunki za media, kupiła dodatkowe artykuły spożywcze, a nawet bez obaw zaprosiła swoje dzieci na kolację.

W tym roku chcę jeszcze bardziej wesprzeć nasze rodziny poprzez potrójnie maksymalnego zasiłku do 1000 USD dla niemowląt i dzieci do czwartego roku życia. A w 2026 r. zwiększymy ulgę dla dzieci w wieku szkolnym do 500 USD. Dla rodziców oznacza to więcej jedzenia na stole i więcej przyborów w plecakach 2,7 mln dzieci.

Jeśli się nad tym zastanowić, ma to sens ekonomiczny. Każdy dolar zainwestowany w ulgę podatkową na dzieci wygeneruje dolara i 25 centów w działalności gospodarczej. Te pieniądze są wydawane w lokalnych sklepach, pomagając naszym lokalnym firmom.

Jest jeszcze jeden czynnik wpływający na koszty ponoszone przez rodziny, z którym musimy się zmierzyć: opieką nad dziećmi. Opieka dzienna może kosztować ponad 21 000 USD rocznie. Pomyśl o tym: to o 155% więcej niż chesne na uczelni publicznej. Dla wielu rodzin jest to jak płacenie drugiego czynszu.

Wiem, jak trudno jest ułożyć sobie życie bez opieki nad dziećmi, ponieważ sama to przeżyłam. Kiedy moje dzieci były małe, musiałam odejść z pracy, ponieważ nie mogłam znaleźć przystępnej cenowo opieki dziennej. Wszystko, na co pracowałam, legło w gruzach. Nie wiedziałam, jak przywrócić moją karierę na właściwe tory. I wiem, że tak wiele matek w całym stanie Nowy Jork może opowiedzieć tę samą historię.

Chcę współpracować z ustawodawcą i wprowadzić nasz stan na drogę do powszechnej opieki nad dziećmi.

Właśnie to ma znaczenie.

Przeznaczmy 110 mln USD na budowę nowych ośrodków opieki nad dziećmi, renowację istniejących i rozszerzenie opcji dla rodzin i społeczności w całym stanie Nowy Jork. Stworzymy też korpus zastępczych specjalistów ds. opieki nad dziećmi, aby zawsze ktoś był w pogotowiu.

Gdy dzieci stają się starsze, musimy je również wspierać, gdy już pójdą do szkoły. Zaczyna się to od pierwszego, najważniejszego posiłku dnia: śniadania, a następnie lunchu.

Badania są jednoznaczne. Dzieci, które dorastają głodne, osiągają gorsze oceny w testach i gorsze wyniki. Boli mnie jako matkę myśl o burczących brzuchach małych dzieci w szkole, podczas gdy powinny się uczyć. W najbogatszym kraju na świecie nie można tego dłużej tolerować. Nie w Ameryce, a już na pewno nie we wspaniałym stanie Nowy Jork.

Zgodnie z moją propozycją, każde dziecko otrzyma darmowe śniadanie i darmowy lunch w szkole, dzięki czemu dzieci w potrzebie unikną wstydu i stygmatyzacji związanej z wyróżnianiem się wśród kolegów i koleżanek z klasy.

I z dumą mogę powiedzieć, że jest tu kilka osób, które zamierzają urzeczywistnić to marzenie: szkolny personel obiadowy okręgu szkolnego Albany. Pracują tak ciężko. Proszę, wstańcie i nagroźmy ich oklaskami.

A jeśli kiedykolwiek ktoś w Was przygotowywał dzieci do szkoły rano, to wie, że brak konieczności przygotowywania śniadania i lunchu jest darem czasu, najcenniejszym

towarem dla zapracowanych rodziców. Plus oszczędności: nawet szesnaście dolarów na dziecko każdego roku z powrotem w portfelu.

Moi przyjaciele, wszystko, o czym mówię, sumuje się do blisko 5000 USD. Nie wierzysz? Wyciągnij telefon komórkowy lub kalkulator i sprawdź to.

Zobaczmy, co to oznacza dla rodziny z powiedzmy... dwójką maluchów (2000 USD) i jednym dzieckiem w wieku szkolnym (kolejne 500 USD). Roczne oszczędności na posiłkach szkolnych (1600 USD), 500 USD rabatu dla rodziny oraz oszczędności na obniżce podatków. Teraz zbliżamy się do 5000 realnych dolarów z powrotem w kieszeni.

W ten sposób czynimy nasz stan bardziej przystępnym cenowo. I nigdy nie przestaniemy szukać sposobów na to, by pieniądze wróciły do kieszeni mieszkańców stanu Nowy Jork. To coś, co robię co roku jako gubernator.

Ale jest jeszcze jedna walka, którą będę kontynuować: nasz stan musi być przyjazny do życia i bezpieczny. Moja walka o rodzinę oznacza również, że mieszkańcy stanu Nowy Jork czują się bezpiecznie na ulicach, w metrze i w naszych społecznościach.

Zrobimy to za pomocą zdroworozsądkowych środków, które każdy może poprzeć. Ponieważ ludzie powinni być w stanie dotrzeć rano do pracy, wziąć udział w przedstawieniu, cieszyć się naszymi niesamowitymi restauracjami bez obawy przed przypadkową przemocą lub unikaniem kogoś w trakcie kryzysu psychicznego.

Nie możemy pozwolić, by nasze metro stało się schroniskiem dla bezdomnych. Zainwestowaliśmy już 1 mld USD w reformę naszego systemu zdrowia psychicznego, większe wsparcie niż kiedykolwiek wcześniej w historii stanu Nowy Jork. Pragnę podziękować ustawodawcy za współpracę ze mną w tym zakresie. W ramach tej inwestycji dedykowane zespoły pracują dzień i noc, aby pomóc ciężko chorym i bezdomnym opuścić nasze metro i dostać się do mieszkań wspomaganych.

Wiemy jednak, że to nie wystarczy. Nasze prawo musi być jeszcze silniejsze. I dlatego jestem gotów wstać i powiedzieć, że musimy rozszerzyć przymusowe umieszczenie w szpitalu na kogoś, kto nie posiada zdolności umysłowych do dbania o siebie, takich jak odmowa pomocy w podstawowych sprawach: ubraniu, jedzeniu, schronieniu, opiece medycznej.

Teraz krytycy powiedzą, że to kryminalizuje ubóstwo lub bezdomność. Twierdzą, że jest to całkowicie błędne.

Chodzi o człowieczeństwo i współczucie, aby pomóc osobom niezdolnym do pomocy samym sobie, bliźnim cierpiącym na chorobę psychiczną, która dosłownie zagraża ich życiu i życiu innych.

Julie LeClaire Neches jest niestrudzoną orędowniczką, która wie, jak ważna jest pełna współczucia opieka. Straciła córkę Alix po długiej walce z chorobą psychiczną. Alix była bystrą młodą kobietą, która uczęszczała do Dartmouth i NYU i marzyła o byciu pisarką. Julie wierzy, że jej córka byłaby z nami do dziś, jeśli istniałyby bardziej rygorystyczne przepisy dotyczące przymusowego leczenia, a jej córka nie zostałaby przedwcześnie zwolniona ze szpitala. Proszę, wstań, Julie. Dziękujemy za Twój głos.

Musimy również wzmocnić prawo Kendry, aby osoby z poważnymi problemami zdrowia psychicznego miały możliwość długoterminowego leczenia. Dzięki temu można uniknąć sytuacji, w których trafiają one do systemu opieki jedynie na krótko, po czym wracają na ulicę.

Wiem, że wyrażenie „przymusowe leczenie” przywodzi na myśl instytucje przypominające więzienia z przeszłości. Ale nie taki jest cel tych propozycji. Mamy teraz inne czasy. W wyniku naszej polityki w ciągu ostatnich trzech lat przekształciliśmy nasz system zdrowia psychicznego, zapewniając więcej lekarzy, więcej łóżek, skuteczniejsze opcje leczenia i bardziej współczujące podejście do opieki.

Bądźmy szczerzy: nie ma nic współczującego w pozwalaniu ludziom cierpieć bez leczenia na ulicach. I nie ma nic współczującego w pozwalaniu ludziom na narażanie siebie lub innych na ryzyko.

Przejdźmy teraz do bezpieczeństwa w metrze. Aby ograniczyć przestępczość i strach przed przestępczością, wysłaliśmy ponad 1250 pracowników naszego stanu, w tym policję stanową i Gwardię Narodową, aby wesprzeć działania NYPD w metrze. Nalegałam, aby w każdym wagonie metra były kamery. Zaostrzyliśmy przepisy dotyczące napaści na osoby dojeżdżające do pracy i pracowników MTA oraz usprawniliśmy koordynację między naszymi prokuratorami i organami ścigania, zapewniając szybkie karanie przestępstw. Umieściliśmy barierki na stacjach, aby zapobiec spychaniu ludzi na tory. Musimy jednak przyspieszyć te działania.

Po pierwsze, współpracując z burmistrzem Adamsem, jeszcze bardziej wzmocnimy organy ścigania. Chcę zobaczyć umundurowanych policjantów na peronach, ale co ważniejsze, umieścimy funkcjonariusza w każdym pociągu, w nocy – od 21:00 do 5:00 – w ciągu najbliższych sześciu miesięcy, a stan wesprze te działania finansowo.

Fizyczna infrastruktura również musi stać się bezpieczniejsza. Na moje polecenie MTA zainstaluje jeszcze więcej barierki na 100 dodatkowych stacjach oraz jasne oświetlenie LED na każdej stacji do końca tego roku. A bezwstydni złodzieje biletów zostaną wreszcie powstrzymani dzięki zmodernizowanym bramkom. To nie tylko sprawi, że metro będzie mniej chaotyczne, ale pomoże wzmocnić podstawy finansowe MTA. A na końcu wszystkich głównych tras utworzymy centra ratunkowe, w których ludzie będą mogli wysiąść i uzyskać pomoc 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

To jest plan gry: Więcej policji tam, gdzie jest potrzebna, infrastruktura bezpieczeństwa i krytyczne interwencje, aby pomóc bezdomnym i chorym psychicznie uzyskać pomoc, której potrzebują, zamiast marnieć w pociągach i straszyć osoby dojeżdżające do pracy.

Ponieważ mówię, że wystarczy. Chaos musi się skończyć.

W mojej nieustającej walce o bezpieczeństwo waszych rodzin, rozprawiam się również z przemocą domową – zwłaszcza gdy dochodzi do niej w domach, w których są dzieci. Moja mama była orędowniczką osób, które doświadczyły przemocy domowej. Przed jej śmiercią pracowaliśmy ramię w ramię, aby stworzyć bezpieczną przystań dla kobiet i dzieci, które zostały nadużyte. Byłaby bardzo dumna z naszej dzisiejszej pracy. Współpracujemy również z organami ścigania, aby zatrzymywać i ścigać gwałcieli oraz trzymać broń palną z dala od nadużyte.

A jeśli chodzi o recydywistów, chcę, aby zniknęli z ulic. Chcę, aby sędziowie w całym stanie wykorzystywali wszystkie uprawnienia wynikające z naszych ostatnich zmian w prawie dotyczącym kaucji, aby zatrzymać cykl wielokrotnego wypuszczania przestępców bez konsekwencji tylko po to, by ponownie popełnili przestępstwa. Będę też walczyć o ostateczne zamknięcie luk prawnych, które zostały stworzone w naszych przepisach dotyczących ujawniania informacji, które opóźniają procesy i prowadzą do odrzucania spraw z powodu drobnych uchybień technicznych.

Ochrona dzieci w Internecie to kolejny sposób, w jaki zamierzam walczyć o Twoją rodzinę

Jak wspominałam wcześniej, stan Nowy Jork był pierwszym stanem w kraju, który chronił młodych ludzi przed uzależniającymi algorytmami mediów społecznościowych – odnosząc sukces tam, gdzie inne stany poniosły porażkę. Teraz zajmujemy się nowymi i ewoluującymi zagrożeniami i będziemy bronić nasze dzieci przed szkodliwymi botami AI udającymi przyjaciół. Jest to część naszych ciągłych działań mających na celu uczynienie zdrowia psychicznego młodzieży najwyższym priorytetem, w tym poprzez większe inwestycje w pierwszą pomoc w zakresie zdrowia psychicznego i kliniki w szkołach.

Ale aby naprawdę uwolnić nasze dzieci od mediów społecznościowych, musimy zapewnić im bezpieczne miejsca, w których mogą po prostu być dziećmi. To po prostu zdrowy rozsądek.

Dlatego właśnie uruchamiam inicjatywę „Unplug and Play”.

Zbudujemy nowe place zabaw i stworzymy setki tysięcy nowych możliwości dla dzieci, aby mogły dołączyć do klubów muzycznych i teatralnych, młodzieżowych organizacji wolontariackich i drużyn sportowych.

Te działania są transformujące. Wystarczy zapytać Briana Hernandez-Lopeza, który jest tu dziś z nami. Brian trafił do klubu bokserkiego Ring of Hope w Schenectady w

wieku 13 lat. Powiedział wtedy trenerom: „Po prostu potrzebuję sposobu, by się bronić”. I zakochał się, nie tylko w tym sporcie, ale także w tym, jak się czuł. Silny i pełen nadziei. Pewny siebie, że może wszystko, zarówno na ringu, jak i poza nim. Dziś Brian kończy studia jako licealista, jednocześnie trenując młodsze dzieci w klubie. Jego przyszłość jest teraz o wiele lepsza. I to jest siła naszych programów młodzieżowych. Brian – proszę wstań

Do tej pory mówiłam o naszych przystępnych cenowo programach i bezpieczeństwie publicznym. Przejdźmy teraz do czegoś, co moim zdaniem jest po prostu zdroworozsądkowe.

Stabilne mieszkanie jest podstawą stabilnego życia. Ale dla zbyt wielu mieszkańców stanu Nowy Jork jest to marzenie, które wydaje się nieosiągalne. I nie jestem pierwsza, która to mówi, ale czynsze są zbyt wysokie! Dotyczy to również kredytów hipotecznych. Mieszkalnictwo jest główną przyczyną kryzysu przystępności cenowej. A jedynym sposobem na zmniejszenie kosztów mieszkaniowych jest zwiększenie podaży. Musimy budować, budować i jeszcze więcej budować.

W moim pierwszym orędziu stanowym przedstawiłam ambitny plan budowy lub utrzymania 100 000 mieszkań w ciągu pięciu lat. Jestem dumną, że jesteśmy w połowie drogi do osiągnięcia naszego celu i wyprzedzamy harmonogram. Ale trzeba zrobić jeszcze więcej. Zainwestujemy dodatkowe 100 mln USD w rozwój lokalny oprócz 650 mln USD, które zainwestowaliśmy w społeczności pro-mieszkaniowe w zeszłym roku.

Ta ukierunkowana strategia na rzecz mieszkań własnościowych obejmuje: 100 mln USD na budowę mieszkań startowych i zapewnienie pomocy w przedpłacie dla osób kupujących dom po raz pierwszy. Proponuję również powołanie rzecznika ds. rozwoju budownictwa mieszkaniowego, aby usprawnić wydawanie pozwoleń i szybciej wbić łopatę w ziemię.

Musimy też zająć twarde stanowisko wobec firm private equity, które zdusiły rynki mieszkaniowe w całym kraju. Wszyscy to widzimy: Młoda rodzina znajduje mieszkanie, którego szukała, zbiera każdy posiadany dolar, a następnie przegrywa z ofertą gotówkową od bezimiennej korporacji bez powiązań ze społecznością. Właściciele korporacyjni wykorzystują nasz zapas mieszkaniowy do wynajmu krótkoterminowego lub, co gorsza, pozwalają domom stać puste, podczas gdy ich wartość rośnie.

Dlatego też stan Nowy Jork zamierza zrobić coś, czego nie zrobił żaden inny stan w kraju i zakazać firmom private equity licytowania nieruchomości przez pierwsze 75 dni ich obecności na rynku. W ten sposób zapewniamy, że domy jedno- i dwurodzinne będą dostępne dla rodzin, dla których zostały zbudowane. W ten sposób umożliwimy posiadanie domu większej liczbie mieszkańców stanu Nowy Jork. Zakażemy również oprogramowania do ustalania cen, które zawyża czynsze i kosztuje najemców w całym kraju 3,8 mld USD rocznie.

Jak widzieliśmy w naszych poprzednich bitwach, nie możemy uwolnić pełnego potencjału rynku mieszkaniowego bez walki. Tak to już jest. Ale tego oczekują od nas mieszkańcy stanu Nowy Jork. Nie mogę i nie wycofam się.

Taką samą ambicję wykazujemy w naszych inwestycjach w transport, ponieważ naszym zadaniem jest dowieźć Was tam, gdzie potrzebujecie, bezpiecznymi drogami, mostami, autobusami, pociągami i metrem. A tam, gdzie to możliwe, przywrócić więcej czasu w ciągu dnia.

W zeszłym tygodniu jechałem koleją Metro-North, gdzie powiedziałem osobom dojeżdżającym do pracy, że chcę modernizacji stacji i skrócenia czasu dojazdu między Manhattanem a Poughkeepsie. Nawet o 15 minut w każdą stronę. Pozwoli to osobom dojeżdżającym do pracy zaoszczędzić do 130 godzin rocznie. Przyniesie to korzyści ludziom takim jak Helene Brown, która jest dziś z nami. Pracuje w CUNY i codziennie dojeżdża do miasta z Yonkers. A wszystkim pasażerom, których spotkałam w piątek na Long Island Rail Road, nasza strategia zapewnia również lepsze dojazdy do pracy.

Odkąd zostałam gubernatorem, budujemy wspaniałe roboty publiczne, które powstawały przez dziesięciolecia, tworząc dziesiątki tysięcy dobrych miejsc pracy w związkach zawodowych. Projekty takie jak tunel Gateway pod rzeką Hudson, największy obecnie finansowany projekt infrastrukturalny w Ameryce, a także rozbudowa metra Second Avenue we wschodnim Harlemie, eliminująca pustynię tranzytową i zapewniająca dostęp do lepiej płatnych miejsc pracy, oraz Interborough Express łączący Brooklyn i Queens. Ponowne połączenie społeczności takich jak Syracuse, które zostało odcięte przez I-81 i budowa nowego mostu Livingston Avenue tutaj, w Albany.

W tym roku popieram plan kapitałowy MTA. Musimy zakończyć dziesięciolecia niepowodzeń w dokonywaniu trudnych, ale niezbędnych inwestycji w tę krytyczną infrastrukturę. Jeśli nam się nie uda, przyszłość naszego systemu tranzytowego i siła gospodarcza naszego stanu mogą być zagrożone.

Nie możemy mówić o przyszłości bez edukacji. Jest to wielki wyrównywacz, który otwiera możliwości dla wszystkich.

Dyplom mojego ojca wyciągnął moją rodzinę z ubóstwa i otworzył drzwi do lepiej płatnej pracy. Współpracując z ustawodawcą w ciągu ostatnich dwóch lat, ponad **PODWOILIŚMY** pomoc w nauce w SUNY i CUNY oraz rozszerzyliśmy uprawnienia.

A teraz idziemy jeszcze odważniej: zamierzamy uczynić studia społeczne całkowicie bezpłatnymi dla studentów w wieku 25-55 lat, którzy podejmują pracę w dziedzinach o wysokim popycie, takich jak zaawansowana produkcja, edukacja i opieka zdrowotna. Jest to realna oszczędność dla mieszkańców stanu Nowy Jork, którzy rozpoczynają nową karierę zawodową i wkładają pieniądze z powrotem do kieszeni, jednocześnie zapewniając wolne miejsca pracy w tych kluczowych branżach.

Nigdy nie zapominamy, że małe firmy w stanie Nowy Jork są kamieniem węgielnym silnych społeczności. Pomagając mojej mamie i siostrze w rozpoczęciu działalności, rozumiejąc wyzwania, przed którymi stoją. Musimy stworzyć środowisko, w którym małe firmy będą czuły, że rząd nie jest po ich stronie, ale po ich plecach.

Rewolucja przemysłowa ożywiła miasta w całym stanie Nowy Jork. Postęp gospodarczy wiązał się jednak z wysokimi kosztami. Fabryki wyrzucały odpady i chemikalia do jeziora Erie. Widziałem to. Pamiętam, jak jako dziecko stąpałem po martwych, śmierdzących rybach na plaży i widziałem niebo wypełnione pomarańczowym dymem. Dziś, gdy rozpoczynamy nową rewolucję innowacji, musimy uczyć się na tamtych błędach.

Nie musimy szukać dalej niż śmiertelne pożary w Los Angeles, aby przypomnieć sobie, jak kruchy jest nasz świat i co przyniesie przyszłość, jeśli poświęcimy matkę naturę na ołtarzu zysku. Nasze serca kierują się do wszystkich w Kalifornii, którzy stracili mieszkania i bliskich. Jestem wdzięczny strażakom, którzy pracowali na 24-godzinnych zmianach, aby bronić swoich społeczności przed ścianami ognia. Na pewno jestem dumą z żołnierzy Gwardii Narodowej stanu Nowy Jork, którzy zostali oddelegowani do pomocy w Kalifornii. Wiem, że dołączycie do mnie w cichej modlitwie za ich bezpieczeństwo i wszystkich dotkniętych tą straszną tragedią.

Dziś jest z nami również jeden z naszych dzielnych strażaków: Szef Alex Nicholas. Zaledwie kilka miesięcy temu w Catskills był na pierwszej linii frontu walcząc z jednym z najgorszych pożarów, jakie nasz stan kiedykolwiek widział.

I nie chodzi tylko o pożary. W ciągu ostatnich kilku lat doświadczyliśmy rekordowych upałów, susz, powodzi, tornad, śnieżyc i huraganów. Moja walka o twoją rodzinę oznacza również zapobieganie temu, by te katastrofy stały się naszą nową normalnością. Jesteśmy bowiem pierwszym pokoleniem, które doświadcza skutków zmian klimatycznych i ostatnim, które może coś z tym zrobić. Właśnie dlatego, pomimo silnego sprzeciwu, podpisałem uchwaloną przez legislaturę ustawę o superfunduszu w zakresie zmian klimatycznych (Climate Change Superfund Act) i oświadczyłem, że to wielkie korporacyjne podmioty zanieczyszczające powinny płacić za konsekwencje zmian klimatycznych, a nie podatnicy stanu Nowy Jork. Każdy inny stan powinien pójść w nasze ślady.

Ponownie zobowiązaliśmy się do ograniczenia emisji dwutlenku węgla dzięki morskiej energii wiatrowej u wybrzeży Long Island i energii wodnej pochodzącej z Quebecu, która zasila miasto Nowy Jork. W tym roku wzywam do zainwestowania historycznego 1 mld USD w celu dalszego przejścia na gospodarkę bezemisyjną.

Zamierzamy również budować miejsca gotowe do zasilania dla zielonego przemysłu, rodzaj działań, które pomogły nam wylądować historyczną, 100 mld USD inwestycję firmy Micron, tworząc 50 000 miejsc pracy w północnej części stanu Nowy Jork. Gospodarka przyszłości: Fabryki mikroprocesorów, centra danych i superkomputery zasilające sztuczną inteligencję potrzebują ogromnych ilości energii. Aby wesprzeć te

branże, rozpoczęliśmy już opracowywanie zaawansowanej strategii nuklearnej. To dobra inwestycja.

Przewiduje się, że sama sztuczna inteligencja będzie napędzać wzrost gospodarczy w naszym stanie o 320 mld USD do 2038 r., przekształcając dziedziny od rolnictwa po medycynę. Właśnie dlatego w zeszłym roku uruchomiliśmy Empire AI: aby zbudować najpotężniejszy superkomputer w kraju do badań akademickich i wykorzystać tę technologię na dobre.

To wszystko jest częścią naszych działań mających na celu stworzenie zrównoważonej gospodarki, która przetrwa próbę czasu – ponieważ nie ma planu B, jeśli nam się nie powiedzie.

Dlaczego jest to dla mnie tak ważne? Ponieważ moja walka o twoją rodzinę obejmuje upewnienie się, że twoje dzieci i wnuki będą miały miejsca pracy przyszłości właśnie tutaj, zasilane czystą energią.

Teraz podkreśliłam tylko kilka elementów mojego planu walki. Zapewniam, że w naszej księdze stanu znajduje się ponad 200 propozycji i jestem pewien, że wszyscy z niecierpliwością czekacie na jej dzisiejszą lekturę. To nasz plan na 2025 rok, w którym kontynuujemy walkę o dzieci i rodziny w stanie Nowy Jork.

Podsumujmy: Zmniejszenie przestępczości, obniżenie podatków, inwestowanie w opiekę nad dziećmi i edukację, miejsca pracy, nowe mieszkania, czystą energię, małe firmy i budowanie silnej gospodarki, która przetrwa pokolenia.

Tak, to odważne, ale jak powiedział Wayne Gretzky, „chybiasz 100 procent szczepionek, których nie oddajesz”. A ja zawsze przyjmuję szczepionkę.

Dużo mówiłam dziś o rodzinach i szczepionkach, które wykonałam i wykonam. To sprawiło, że pomyślałam o mojej własnej rodzinie, zwłaszcza o moim ojcu, który niespodziewanie zmarł, gdy byłem w drodze do Izraela w następstwie ataku terrorystycznego z 7 października.

Tuż przed wejściem na pokład samolotu lecącego późną nocą do strefy działań wojennych wykonałam do niego ostatni telefon. Powiedział: „Dolly... Jestem z ciebie dumny. Ale trzymaj głowę nisko”.

Przykro mi, tato, nie mogę trzymać głowy nisko. Ponieważ nauczyłeś mnie, że nie należy trzymać głowy nisko – trzeba walczyć. I zawsze powiedziałeś, że kiedy robi się ciężko, twardziele biorą się do roboty. Rywalizujesz i to ostro. Spośród wszystkich wartości, które wpoili mi rodzice, najważniejszą jest to, by zawsze walczyć w słusznej sprawie. To jest ten duch walki i rywalizacji stanu Nowy Jork, który czyni nas tak wspaniałymi.

Widzimy tego ducha w wielkości naszych mistrzów, takich jak New York Liberty, którzy przeszli od gry przed kilkoma tysiącami fanów w Westchester County Center, aby trzy lata później zostać mistrzami kraju przed szalenię entuzjastyczną, wyprzedaną publicznością – dopingowaną przez te niesamowite Timeless Torches.

Widzimy to w Buffalo Bills, spisanych na straty po latach play-offowej posuchy, teraz gotowych na wielkość z naszym własnym MVP Joshem Allenem na czele, jednoczącym mieszkańców stanu Nowy Jork do ponownego uwierzenia w Bill.

Ale to NIE wygrana określa mistrzów. Chodzi o to, co robią, gdy zostaną powaleni. Wracają do walki.

I nie tylko nasi gwiazdorscy sportowcy przyjmują tego ducha rywalizacji. Jest on wpisany w DNA każdego mieszkańca stanu Nowy Jork. Twardy, odporny, dumny, niezrażony w obliczu przeciwności losu. To jest stan Nowy Jork, którego byłem świadkiem w każdym zakątku tego stanu.

Jestem pełen podziwu dla siły naszych rodzin, naszych seniorów, naszych studentów, naszych nauczycieli, naszych rolników, naszych weteranów, naszych przedsiębiorców.

Jak powiedziała Jillian Hanesworth w swoim wierszu „w naszym mieszkaniu zawsze wschodzi słońce”. Tak jest, Jillian. Słońce ZAWSZE wschodzi w stanie Nowy Jork. Jestem z dumą, że mogę prowadzić ten stan przez przeciwności losu.

Trzy lata temu, kiedy obejmowałam urząd, nasz stan znajdował się w kryzysie i podjęliśmy zdecydowane działania, aby naprawić sytuację. I pomimo wielu wyzwań, które pozostały, wciąż widzimy, że świeci słońce.

Widzimy to w ponad 1 miliona nowych firm, które zostały otwarte w całym naszym stanie od czasu objęcia przeze mnie urzędu. Widzimy to w 740 000 miejscach pracy w sektorze prywatnym, które dodaliśmy. Widzimy to, gdy nasza społeczność LGBTQ+ czuje się bezpiecznie. Widzimy to, gdy mieszkańcy stanu Nowy Jork z niepełnosprawnością czują się wspierani i wzmacniani. I widzimy to w atmosferze i witalności, które powróciły do naszych wielkich miast, od Buffalo po miasto Nowy Jork, gdzie chodniki są zatłoczone, restauracje wypełnione, a Broadway powrócił.

Tak więc, nawet jeśli nadal koncentrujemy się na wielu mieszkańcach stanu Nowy Jork, którzy potrzebują pomocy, postanówmy dziś, że podejmiemy problemy z sercem i duszą wypełnioną optymizmem... i wiarą w naszą przyszłość.

W ten sposób pokonaliśmy Wielki Kryzys, poziom inflacji w latach 70. i upadek przemysłu, wydarzenia z dnia 11 września, Wielką Recesję i globalną pandemię. Ponieważ to jest Empire State: miejsce powrotów. Pokonujemy przeciwności losu. Tacy właśnie jesteśmy. I upewnimy się, że kiedy ludzie zostaną powaleni na ziemię, będą mogli ponownie się podnieść.

Ponieważ twoja rodzina jest moją walką i nigdy nie przestanę walczyć o mieszkańców wielkiego stanu Nowy Jork.

###

Dodatkowe wiadomości są dostępne na stronie www.governor.ny.gov
Stan Nowy Jork | Executive Chamber | press.office@exec.ny.gov | 518.474.8418
Zarejestruj się, aby otrzymywać najnowsze informacje z biura gubernatora: ny.gov/signup | Wyślij SMS o treści NEW YORK na numer 81336

[ZREZYGNUJ](#)